

**Protokół z II spotkania Zespołu Lokalnej Współpracy (ZLW)
przeprowadzonego on-line w ramach opracowania planu zadań
ochronnych dla obszaru Natura 2000 Tarnobrzaska Dolina Wisły
PLH180049 w dniu 13.04.2022 r.**

Dotyczy realizacji projektu POIS.02.04.00-00-0193/16 „Opracowanie planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 (PZO bis)” współfinansowanego ze środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Spójności w ramach II Priorytetu Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko – Ochrona środowiska w tym adaptacja do zmian klimatu.

II spotkanie ZLW odbyło się w trybie on-line 13.04.2022 r. o godz. 10:00, za pośrednictwem aplikacji Microsoft Teams, co wynikało z ograniczeń organizowania zgromadzeń publicznych, wprowadzonych w celu przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się wirusa COVID-19, a także w trosce o zdrowie i bezpieczeństwo uczestników Zespołu Lokalnej Współpracy. Organizatorem spotkania była Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie.

Celem spotkania było omówienie wyników inwentaryzacji siedlisk przyrodniczych i gatunków zwierząt wymienionych w Standardowym Formularzu Danych dla obszaru Natura 2000 Tarnobrzaska Dolina Wisły. Dodatkowo przedstawiono informacje na temat realizowanego projektu, kontaktu do Zamawiającego i Wykonawcy PZO, cyklu spotkań dyskusyjnych oraz harmonogramu prac nad projektem.

I. Program spotkania:

1. Przywitanie i przedstawienie uczestników spotkania.
2. Omówienie wyników inwentaryzacji siedlisk przyrodniczych i gatunków zwierząt wymienionych w SDF obszaru oraz proponowanych przedmiotów ochrony.
3. Przedstawienie propozycji korekty/zmiany granic.
4. Przedstawienie propozycji zapisów dokumentacji Planu.

5. Dyskusja.

II. Prowadzący i prelegenci:

Alojzy Przemyski – ekspert botanik, wykonawca i koordynator projektu planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Tarnobrzaska Dolina Wisły – Usługi Ekologiczne Alojzy Przemyski

Dariusz Wojdan – ekspert herpetolog - Usługi Ekologiczne Alojzy Przemyski

Krzysztof Cholewa – Asystent Planisty Regionalnego – Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie

III. Uczestnicy:

Joanna Hajnas – uczestnik spotkania

Joanna Łazarska – Świętokrzyski Urząd Wojewódzki

Lepionka Katarzyna – Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Magdalena Sztaba – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Rzeszowie

Marcin Zeman – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Rzeszowie

Marta Trybulec – uczestnik spotkania

Monika – uczestnik spotkania

Paweł Kosiarz – Nadleśnictwo Ostrowiec Świętokrzyski

Przedstawiciel Nadleśnictwa Nowa Dęba

Przedstawiciel Nadleśnictwa Staszów

Przedstawiciel Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego

Stanisław Kępa – Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Kielcach

Monika Kurpios – Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Kielcach

M. Radecka Gibała – Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

Wojciech Cyran – Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie

A. Kornecka – uczestnik spotkania

Adam Smoleń – Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie

Andrzej Trojnar – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Rzeszowie

Beata Stępień – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Rzeszowie

Daria Mirowska-Bryła – Urząd Miejski w Sandomierzu

Dariusz Gorzkiewicz – Zarząd Zlewni w Sandomierzu PGW WP

Diana – uczestnik spotkania

Dorota Olejarska – Zarząd Zlewni w Sandomierzu PGW WP

Przedstawiciel Gmina Pokrzywnica

Grzegorz M. – uczestnik spotkania

Joanna Hajnas – uczestnik spotkania

Joanna Łazarska – Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach

Magdalena Sztaba – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Rzeszowie

Marcin Zemen – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Rzeszowie

IV. Przebieg spotkania:

Spotkanie rozpoczął Pan Krzysztof Cholewa, który przywitał zaproszonych gości. Poinformował również o nagrywaniu spotkania i szczegółowo omówił zasady przetwarzania danych osobowych zgodnie z RODO. W swojej prezentacji przedstawił założenia realizowanego projektu, rolę i zasady dołączenia do Zespołu Lokalnej Współpracy (ZLW), formy przekazywania informacji oraz kontaktu do Zamawiającego i Wykonawcy Planu.

Następnie głos zabrał Pan Alojzy Przemyski, który w trakcie swojej prezentacji omówił wyniki inwentaryzacji siedlisk przyrodniczych wymienionych w Standardowym Formularzu Danych obszaru, przedstawił stan zachowania przedmiotów ochrony, stwierdzone zagrożenia istniejące i potencjalne, cele działań ochronnych, postulowane działania ochronne, propozycję aktualizacji ocen w SDF oraz przedstawił propozycje nowych przedmiotów ochrony.

W dalszej kolejności głos zabrał Pan Dariusz Wojdan, który zaprezentował tożsame zagadnienia w odniesieniu do gatunków zwierząt wymienionych w Standardowym Formularzu Danych obszaru, wraz z gatunkami, które zostały stwierdzone w trakcie badań nad Planem.

Na koniec prezentacji Pan Dariusz Wojdan omówił projekt korekty/zmiany granic obszaru Natura 2000, który w większości polega jedynie na dosunięciu granicy obszaru do działek ewidencyjnych i wydzieleń leśnych, celem jej uczytelnienia, a tym samym nie wpływa na przedmioty ochrony. W jednym miejscu zaproponowano włączenie dodatkowego areалу do obszaru Natura 2000 z racji na występowanie siedliska przyrodniczego 3150 – starorzecza i naturalne eutroficzne zbiorniki wodne ze zbiorowiskami z *Nympheion*, *Potamion* oraz kumaka nizinnego *Bombina bombina*.

Przedstawione prezentacje zamieszczone są na stronie internetowej RDOŚ w Rzeszowie w zakładce: „Opracowanie planów zadań ochronnych dla obszarów

Natura 2000 (PZO bis) POIS.02.04.00-00-0193/16” (<https://www.gov.pl/web/rdos-rzeszow/tarnobrzaska-dolina-wisly-plh180049>).

Po wystąpieniu prelegentów Pan Krzysztof Cholewa zaprosił uczestników do zadawania pytań i dyskusji. Jako pierwszy głos zabrał Pan Dariusz Gorzkiewicz. Zadał pytanie dotyczące powiększenia areału siedliska 3150 Starorzecza i naturalne eutroficzne zbiorniki wodne ze zbiorowiskami z *Nympheion*, *Potamion*. Pan Dariusz zwrócił uwagę na fakt, iż rok 2021 był rokiem dość nietypowym - zaczął się suszą (marzec, kwiecień) i były niskie stany wody, w tym w korycie rzeki Wisły, natomiast w sezonie wegetacyjnym nastąpiły trzy fale wezbraniowe, w tym dwie niespotykane, ponieważ zdarzyły się w sierpniu, a następnie w październiku a zbiorniki typu starorzecza w obszarze międzywała Wisły bardzo mocno uzależnione są od wahań poziomu lustra wody w samej Wiśle. W 2021 roku dokonując obserwacji siedliska 3150 można było odnieść jednoroczne (sezonowe) wrażenie, że areały siedlisk są nieco większe, przez dosyć wysokie poziomy lustra wody. Pytanie Pana Dariusza dotyczyło w jaki sposób metodycznie wyznaczano areał, zasięg poszczególnych płatów siedliska 3150 i czy jednak nie rzeczowe byłoby zweryfikowanie średniego zasięgu areału tego siedliska względem jego rozmiaru z średniej z wielolecia, a nie na podstawie obserwacji wyłącznie w sezonie wegetacyjnym w 2021 roku. Pan Dariusz zaznaczył, że chodzi mu o długofalowy efekt, ponieważ wskazywanie drastycznych zmian areału siedliska w stosunku do pierwotnych obserwacji, jeśli byłyby one oparte na pojedynczej obserwacji w niestandardowym, jeśli chodzi o zjawiska hydrologiczne roku, to w kolejnym okresie planistycznym sprowadzi się to do wyłumaczenia (jeśli będzie to suchy rok w kolejnym okresie planistycznym) dlaczego siedliska jest mniej niż było poprzednio. Następnie odpowiedzi na pytanie udzielił Pan Alojzy Przemyski. Dokonując obserwacji starorzeczy patrzyliśmy nie tylko na samo lustro wody, musiały być spełnione jednak kryteria związane z obecnością roślin charakterystycznych dla siedliska. Jednocześnie Pan Alojzy Przemyski zaznaczył, że są również starorzecza, w których nie ma roślinności, i w takich przypadkach nie są uznawane za siedlisko 3150. Znacznie trudniejsza jest odpowiedź co do samych granic, Pan Alojzy Przemyski przyznał rację, że w zależności od roku (warunków hydrologicznych) różnie widać granice siedliska, nie mniej jednak dość stabilnie widać jak wygląda sytuacja szuwarów wokół zbiorników, formalnie jeśli szuwały się rozwijają to oznacza, że poziom wód jest niski, ewentualnie czasowo powierzchnia może być całkowicie odsłonięta, gdyby

starorzecza były ciągle zalane, w takiej sytuacji szuwały generalnie nie powinny się pojawić. Patrząc na obszar Natura 2000 chodzi o wytypowanie siedlisk, które są reprezentatywne dla danego obszaru. Pan Alojzy uważa, iż liczba wyznaczonych starorzeczy jest reprezentatywna. Pan Alojzy Przemyski zastanawia się czy przypadkiem nie sam areal siedliska, co ilość powierzchni nie byłaby ważniejsza do zachowania. Z punktu zachowania przedmiotu ochrony wydaje się, że liczba zbiorników jest dość dobrym kryterium pokazującym właściwości, tendencje itd. Pan Alojzy Przemyski podkreślił, że ma świadomość, występowania efemerycznych zbiorników, ale generalnie utrzymują się one w granicach i raczej nie możemy mówić, o znaczącym zmniejszaniu arealu siedliska w przeciągu kilku lat. Następnie Pan Dariusz podziękował za odpowiedź i zaznaczył, że również wyraża pogląd, że dobrym kryterium jest utrzymywanie poszczególnych płatów, natomiast odniósł się do samej zmiany, gdzie proponuje się powiększenie arealu siedliska na skutek prac całego zespołu fachowców pod potrzeby PZO, co może w kolejnych latach (kolejny etap planistyczny) spotkać się z subiektywną oceną kolejnych ekspertów i być może zupełnie inną sytuacją hydrologiczną i wtedy to powierzchnia będzie mniejsza, chociaż ilość płatów rzeczywiście pozostanie. Pan Dariusz zaznaczył, że jednym z celów działań ochronnych dla tego siedliska jest utrzymanie arealu siedliska, a nie ilości płatów. Pan Dariusz Gorzkiewicz poprosił o ponowne przemyślenie kwestii pokazywania arealu tego siedliska. Pan Dariusz Gorzkiewicz zasugerował, iż w zamieszczonej na stronie RDOŚ w Rzeszowie dokumentacji z dnia 14.03.2022 roku zweryfikowania wymagają informacje odnośnie występowania lasów w obszarze międzywala Wisły. W poszczególnych częściach dokumentacji wskazano właściwie terytorialnie Nadleśnictwa i wskazano te Nadleśnictwa jako potencjalnych zainteresowanych planowaniem w tym obszarze Natura 2000, tymczasem w obszarze międzywala Wisły, w Tarnobrzskiej Dolinie Wisły wymienione nadleśnictwa nie posiadają gruntów w zarządzie, tzn. na tych terenach nie obowiązuje żaden Plan Urządzenia Lasu, natomiast nie ma w dokumentacji wspomnianej i zweryfikowanej dokumentacji leśnej, traktującej o gospodarce leśnej w obszarze międzywala, brak odniesienia i weryfikacji informacji o wykonywanych inwentaryzacjach stanu lasu lub Uproszczonych Planów Urządzenia Lasu, wykonywanych na zlecenie właściwych miejscowo starostw dla gruntów leśnych nie stanowiących własności skarbu państwa. Tymczasem omawiana na II spotkaniu ZLW dokumentacja wspomina o 400 ha siedliska leśnego jako takiego, które

wymaga działań i odnosi się zarówno w monitoringu jak i wytycznych wskaźników tego siedliska do wielu zakresów związanych z gospodarką leśną. Pan Dariusz Gorzkiewicz zaznaczył, że nie widzi w dokumentacji PZO porównania tego co widziano w terenie z odniesieniem się do rzeczywistego występowania lasów w terenie. Sprowadza się to do wniosku, że być może łągi w międzywalu Wisły potraktowano w wersji potocznego, zwyczajowego rozumienia lasu, nawiązującego fizjonomią i kwalifikowano go do siedlisk leśnych, tymczasem ustanowienie terenów łągowych i wyznaczenie działań ochronnych w dokumencie jakim stanie się Plan Zadań Ochronnych, czyli w dokumencie o randze prawa miejscowego, będzie skutkowało dla wszystkich instytucji publicznych opracowujących dokumenty pochodne, a również mające rangę prawa miejscowego bądź nawiązującą, będzie te wszystkie instytucje obligowało do uwzględnienia danych zawartych w Planie Zadań Ochronnych, czyli byłyby to również wskazania dla właściwych miejscowo starostw, do tego, aby dla siedlisk łągowych wskazywać te obszary do potrzeby opracowania inwentaryzacji stanu lasu, bądź Uproszczonych Planów Urządzenia Lasu. Może się okazać, iż po przejrzaniu sposobów użytkowania gruntów, do których obecni właściciele mają prawo, a nawet są obowiązani, to w tym terenie nie znajdziemy lasów jako takich. Pan Dariusz Gorzkiewicz zadał pytanie w jaki sposób zweryfikowano istnienie formalne lasów na tym terenie. W odpowiedzi Pan Alojzy Przemyski zaznaczył, iż Pan Dariusz wszedł w kwestie definicji lasu, która wydaje się być tutaj ważącą, tzn. mamy definicję leśną i jest to definicja arealowa, las to obszar, którego właścicielem jest Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe (PGL LP), bądź inny podmiot, gdzie prowadzona jest gospodarka leśna. Według wiedzy na przedmiotowym obszarze nie ma terenów w zarządzie PGL LP, natomiast z punktu widzenia monitoringu siedliska *91E0 generalnie autorzy monitoringu nie odnoszą się do formy własności, oczywiście definicja lasu jest niezbyt jasna i chodzi o pewnie podejście. Jeśli mamy w miarę dorodny drzewostan, nie inicjalny, który spełnia pewne warunki przyrodnicze, z obecnością innych gatunków w tym gatunków zwierząt. Na siedlisko patrzymy jako pewien kompleks, ekosystem. W działaniach ochronnych wskazywane jest jedynie czego nie powinno się robić w tym wypadku ważna jest kwestia zachowania odpowiedniej ilości powierzchni ze starym drzewostanem pod potrzeby chrząszczy i ptaków. Pan Alojzy Przemyski zaznaczył, iż zdaje sobie sprawę, że Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie byłyby zainteresowane pewnie innym sposobem użytkowania, natomiast koordynator

projektu planu stoi według pewnych trudnych rozwiązań - z jednej strony bardzo ważne jest bezpieczeństwo ludzi, jednak istnieją również pewne cechy przyrodnicze, które bez wylewów, bez kontaktów z rzeką nie funkcjonowałyby, w tym kontekście raczej nie będzie innych zapisów, aczkolwiek wykonawca jest gotowy na rozmowy co do zmiany zapisów, w celu znalezienia najlepszego rozwiązania. Podsumowując wypowiedź, Pan Alojzy Przemyski stwierdził, iż z punktu widzenia monitoringu, wyznaczone powierzchnie należy potraktować jako las, natomiast granica w zależności od przyrodnika pewnie wyznaczona byłaby bardzo różnie. Wykonawca nie natrafił na informacje odnośnie Uproszczonych Planów Urządzenia Lasu, które odnosiłyby się do analizowanego obszaru, jednak zapewnił, że jeśli istnieją takie dokumenty informacje zostaną uzupełnione. Pan Dariusz Gorzkiewicz zwrócił uwagę na fakt, że wprowadzając zapisy do Planu Zadań Ochronnych – dokumentu o randze prawa miejscowego, rzeczywiście będziemy decydowali czy kierunkowali politykę zagospodarowania przestrzeni w kierunku przeznaczenia poszczególnych gruntów czy płątów terenu do określonego użytkowania, w tym wypadku być może o użytkowaniu leśnym. Jednocześnie jako partnerów dla użytkowania leśnego wskazano w pierwszej części dokumentacji Nadleśnictwa i ich dokumenty planistyczne, a pominięto właściwych miejscowo starostów i ich dokumenty planistyczne z zakresu gospodarki leśnej. W związku z powyższym należy te informacje uzupełnić. Odnośnie stanu siedlisk w prezentacji przewija się pogląd o niedobrze wykształconej fizjonomii siedlisk łągowych w obszarze międzywala – prześwietlonych, przerzedzonych, bez starodrzewia itd. Pan Dariusz Gorzkiewicz zaznaczył, iż jego obawy budzi możliwość osiągnięcia stanu ochrony siedlisk łągowych międzywala na poziomie FV, z tej przyczyny, iż martwe drzewa i drewno zalegające w dobrze wykształconych płątach przy dużych wezbraniach zostaną wyniesione z płątów. Jest to naturalna przyczyna, że nie ma możliwości osiągnięcia jednego z ważniejszych wskaźników właściwego stanu ochrony tego siedliska. Pan Alojzy Przemyski przyznał, iż kwestia ta wymaga przemyślenia i przedyskutowania. W następnej kolejności Pan Dariusz Gorzkiewicz odniósł się do zagrożeń zidentyfikowanych jako istniejące bądź potencjalne, a mianowicie osuszania i modyfikowania koryt rzecznych, które uznał za niewłaściwe z racji na to, iż mówiąc o korycie i międzywalu Wisły nie można mówić o rzece naturalnej, a nawet o rzece przypominającej naturalną. Od wieku XIX rzeka Wisła została odcięta od swojej doliny, skanalizowana do jednego koryta, straciła całkowicie swój charakter

roztokowy, została zawężona do przestrzeni międzywala wyrażającej się w rozmiarach od 600 m do 1200 m i w związku z tym dodatkowo jej koryto zostało również uregulowane, a główny nurt ukierunkowany przez liczne, znajdujące się na całej długości budowle wodne poczynając od mostów, przepraw promowych, poprzez budowle regulacyjne jakimi są ostrogi czy tamy boczne i tamy poprzeczne, które w różnym stopniu są załadowione, zabudowane bądź osłonięte, ale na żadnym fragmencie omawianego obszaru rzeka Wisła nie ma charakteru naturalnego. W związku z tym stanem rzeki Wisły i międzywala Wisły nie może być zagrożenia osuszania i regulacji rzeki, na terenie już uregulowanym, obwałowanym, intensywnie użytkowanym, stosunki wodne kształtują się tak jak kształtują się przepływy. W związku z powyższym należy przeanalizować ponownie zagrożenia wskazane w dokumentacji. Pan Alojzy Przemyski zgadza się, że w obszarze międzywala trudno mówić o osuszaniu, niemniej jednak są fragmenty przy polach, gdzie widać, że kopane były rowy. Druga kwestia dotyczy tego, czy jeśli mamy obwałowaną dolinę około kilometra to rzeka może meandrować i zmieniać koryto, koordynator przemysli zapisy. Pan Dariusz Gorzkiewicz zadał pytanie czy przejawiało się to w obserwacji znajdowanych mikro działań rzecznych, w których następowały procesy erozyjne brzegowe oraz odnoszono się do mikroprocesów nawiązujących do mikroniwelacji robionych we własnym zakresie przez nieokreślonych użytkowników poszczególnych gruntów. Pan Alojzy Przemyski odpowiedział, że tak właśnie było. Pan Dariusz Gorzkiewicz odpowiedział, że całe stosunki w międzywale regulowane są przepływami Wisły i żadne działania w skali mikro nie są w stanie tego zmienić. Mikroprocesy erozyjne nie zmieniają przebiegu koryta Wisły, co więcej koryto Wisły jest na tyle zestabilizowane i na tyle systemowo poukładane i dobrze ułożone w międzywale, że jednym z zadań Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie jest niedopuszczenie do erozji brzegowej, która zbliżyłaby nurt rzeki Wisły do wałów przeciwpowodziowych właśnie ze względu na to, że wzrastałoby zagrożenie przeciwpowodziowe, a właściwie zagrożenie dla samej budowli ochronnej. Ukształtowany bieg koryta i położenie wałów jako swoistego rodzaju optimum, które Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie stara się w miarę możliwości utrzymać tam, gdzie są możliwości inwestycyjne odpowiednio dla ochrony ludności z poszanowaniem wartości środowiska, w tym ochrony przyrody modyfikować. Przejawem tego jest działanie, które niebawem będzie miało miejsce, tj. rozbudowa wałów przeciwpowodziowych na terenie gminy Baranów Sandomierski, gdzie na

wstępnych założeniach już samego pomysłu modernizacji tych obwałowań zaplanowano rozbudowę tych obwałowań w kierunku strony odpowietrznej, czyli bez ograniczania obszaru międzywala, ale w tych przestrzeniach, w których między korytem Wisły a wałami przeciwpowodziowymi Wody Polskie nie mogą sobie pozwolić na zabieranie większych przestrzeni przez koryto rzeki, bo wiązałoby się to ze wzrostem zagrożeń przeciwpowodziowych, dlatego koryto Wisły jest w miarę stałe, w porównaniu do map historycznych, kształt koryta od wielu lat się nie zmienia.

Następnie Pan Dariusz Gorzkiewicz skierował pytanie do pracowników RDOŚ w Rzeszowie odnośnie warstw przestrzennych rozmieszczenia płatów siedlisk czy na stronie RDOŚ w Rzeszowie są wersje robocze i czy ostateczne warstwy będą zamieszczone na stronach RDOŚ w Rzeszowie dopiero po zakończeniu projektu, czy można je uzyskać wcześniej. Na pytanie odpowiedział Pan Krzysztof Cholewa, który poinformował, iż wkrótce będą zamieszczone na stronie ostateczne warstwy, ale jest również możliwość otrzymania warstw na tym etapie po przesłaniu pisma do RDOŚ Rzeszów.

Następnie Pan Krzysztof Cholewa podziękował za uwagi i sugestie oraz zaznaczył, że będą one umieszczone w dokumentacji w rozdziale Zestawienie uwag i wniosków oraz zamieszczone zostaną odpowiedzi na te uwagi.

Ponownie głos zabrał Pan Dariusz Gorzkiewicz, który zauważył problem wszędobylskości gatunków inwazyjnych - niecierpków, kolczurek, rdestowców, nawłoci, są one niemal trwałym elementem występującym w zbiorowiskach międzywala. Tarnobrzaska Dolina Wisły nie jest obszarem odizolowanym od pozostałych terenów i wyeliminowanie gatunków inwazyjnych z pojedynczych płatów siedliska nie doprowadzi do żadnego wymiernego efektu, ponieważ nasiona roślin cały czas są w banku gleby, przybywają z wezbraniem rzeki. Nie ma możliwości technicznych, racjonalnych działań, które pozwoliłyby z obszaru międzywala wyeliminować obce gatunki inwazyjne. Tymczasem wśród celów działań ochronnych wskazywane jest utrzymanie bądź poprawienie stanu ochrony, w tym wskaźnika obce gatunki inwazyjne. Jaka jest wizja postępowania z tymi gatunkami w kontekście poprawy stanu ochrony przedmiotów ochrony w sytuacji, w której zasadniczo nie ma skutecznych narzędzi wyeliminowania gatunków inwazyjnych z obszaru międzywala, a długofalowo jest to niemożliwe. Pan Alojzy Przemyski odpowiedział, że teren międzywala jest dosyć specyficzny i eliminacja gatunków inwazyjnych z terenów leśnych jest nierealna, zagęszczenie warstwy okapowej drzew może zmniejszyć

udział niektórych gatunków. Zgodnie z nowszymi publikacjami jak chociażby opracowanie Matuszkiewicza J. M. *Zespoły leśne Polski* wskazuje obecność *Solidago* jako coś naturalnego w łąkach nadrzecznych z tym, że nie może być jej dużo. W przypadku łąk nieużytkowanych dominuje nawłóć, natomiast w miejscach koszonych, nawłóć może się pojawiać, ale są również miejsca, gdzie już jej prawie w ogóle nie ma, co jest efektem koszenia. Jeśli byliny są ciągle pod presją koszenia jest pewność, że przynajmniej na niektórych arealach można pozbyć się gatunków inwazyjnych. Poprzez koszenie można znakomicie poprawić i ograniczyć do marginalnego poziomu gatunki inwazyjne, w tym w szczególności *Solidago gigantea*.

Pan Dariusz Gorzkiewicz zaznaczył, że wały przeciwpowodziowe, stopa wału przeciwpowodziowego, droga przywałowa są urządzeniami wodnymi przeciwpowodziowymi, które podlegają restrykcjom prawa budowlanego, restrykcjom utrzymania budowli przeciwpowodziowej i są stale i intensywnie użytkowane i nie ma takiej możliwości, żeby obszar wałów, drogi przywałowej wchodził w zakres jakiegokolwiek siedliska przyrodniczego. Nie można wyznaczać siedliska przyrodniczego w obszarze budowli technicznej, która jest użytkowana zgodnie z przepisami prawa budowlanego i prawa wodnego.

Na zakończenie Pan Krzysztof Cholewa ponownie przypomniał formy przekazywania informacji oraz kontaktu do Zamawiającego i Wykonawcy Planu, podziękował uczestnikom i zakończył spotkanie.

Protokół sporządziła:

Anna Anioł

USŁUGI EKOLOGICZNE ALOJZY PRZEMYSKI